



Turecka klęska Canarisa



Marian Zacharski

Jedną z przyczyn upadku szefa Abwehry była fatalna wpadka w Stambule. Czyli przejście jednego z niemieckich agentów na stronę Brytyjczyków

Heinrich Himmler od dłuższego czasu podejrzewał, że szef niemieckiego wywiadu wojskowego Abwehry Wilhelm Canaris jest przeciwnikiem reżimu Hitlera i gra na dwa fronty. Aby się go pozbyć, Reichsführer potrzebował jednak dowodów, które mogły ostatecznie skompromitować admirała w oczach Führera. Dostarczono mu je z Turcji, a więc kraju, który w okresie II wojny światowej za wszelką cenę starał się zachować neutralność.

Abwehra zaznaczyła swoją obecność w Turcji dopiero latem 1941 r. Rok przed nią działania wywiadowcze na tym

terenie podjęła niemiecka SD (Służba Bezpieczeństwa). Ocena pracy tureckiej placówki SD była jednak negatywna: „Wydawała dużo pieniędzy na zdobycie informacji o niewielkim znaczeniu”.

Abwehra latem 1941 r. utworzyła Wojenną Organizację Bliskiego Wschodu (KONO). Pierwszym jej szefem był nieznan z nazwiska podpułkownik. Wiosną 1942 r. zastąpił go kpt. Paul Leverkühn. Wysoki, szczupły blondyn o lekko przygarbionej sylwetce nosił okulary. Z wykształcenia był prawnikiem.

„KONO Turcja” miała stanowić centrum koordynowania działań wywiadowczych na inne kraje Bliskiego Wschodu. Informacje pozyskiwała

między innymi od personelu wagonów sypialnych pociągu kursującego na trasie Sztambuł – Bagdad. Doskonale wywiązywali się z roli obserwatorów jednostek stacjonujących na terytoriach brytyjskich. Drugie źródło informacji stanowili Arabowie przechodzący na zlecenie Niemców przez linie graniczne w północnej Syrii. Współpracowano również z syryjskimi nacjonalistami i Azerami mieszkającymi w północnej Persji, na Kaukazie i u wybrzeży Morza Kaspijskiego.

Turcy, wspierając niemieckie wysiłki wywiadowcze na kierunku wschodnim, zachowywali jednocześnie ścisłą neutralność w sprawach dotyczących aliantów

zachodnich. Swoich agentów operujących na terenie samej Turcji Abwehra wysyłała poprzez placówkę KO-Bu (Bułgaria) w Sofii. Szybko doszło do sporów kompetencyjnych między KO-Bu i KONO-Turcja, które musieli rozstrzygać rozjemcy przybyli z Berlina.

Doktor Vermehren

Ambasada niemiecka w Turcji była dla III Rzeszy kluczową placówką. Jej naczelnym zadaniem było powstrzymanie władz tureckich przed podjęciem decyzji o przystąpieniu do wojny po stronie aliantów. Turcja stanowiła

również dla Niemiec ważne miejsce do nabywania strategicznych surowców. Ambasador Franz von Papen miał do swojej dyspozycji najlepszych fachowców. Stworzył im doskonałe warunki do pracy. Z chwilą, kiedy wojna zaczęła zbliżać się do granic Turcji, niemiecka pozycja w tym państwie słabła jednak z dnia na dzień.

Szczególny wpływ miały na to: przystąpienie Włoch do wojny, wojna Włoch z Grecją, niemiecka okupacja Bułgarii oraz wojna Niemiec z Grecją. Jedyne, co we wzajemnych relacjach pozostawało niezmiennie, to wrogie nastawienie zarówno Turcji, jak i Niemiec do Związku Sowieckiego. Turcja obiecywała Niem-

com, że pozostanie państwem neutralnym, ale tylko do momentu, kiedy Sowietci wkroczą na terytorium Rumunii. Wtedy wypowie im wojnę. Jednak – jak to bywa w historii dyplomacji – gdy tak się rzeczywiście stało, Turcja, dotrzymując danego słowa, zerwała stosunki dyplomatyczne, tyle że z... III Rzeszą.

Właśnie w takiej napiętej atmosferze doszło do incydentu, który nie tylko pozbawił adm. Canarisa stanowiska, ale także stał się katalizatorem dalszego szybkiego rozwoju rywalizującego z Abwehrą Głównego Urzędu Bezpieczeństwa Rzeszy (RSHA). Incydent ten w historii wywiadów znany jest pod nazwą „Vermehren”, od nazwiska jego bohatera dr. Ericha Vermehrena.

Urodził się on 23 grudnia 1919 r. w Lubece w rodzinie intelektualistów. Ojciec był z zawodu prawnikiem i z wielkim powodzeniem prowadził kancelarię w Hamburgu. Matka była znaną dziennikarką, która przez pewien czas pracowała w Lizbonie jako korespondentka zagraniczna tygodnika „Das Reich”. Ojciec Ericha był bliskim przyjacielem wspomnianego wyżej kpt. Leverkühna.

Po objęciu władzy przez Hitlera rodzina Vermehren nie unikała słów krytyki wobec narodowego socjalizmu. Uznano ją za politycznie niepewną. Erich również się buntował – odmówił wstąpienia do Hitlerjugend. Władze odpłaciły mu za to odmową wydania paszportu, uniemożliwiając w ten sposób skorzystanie z przyznanego mu przez uniwersytet w Oksfordzie stypendium.

Erich okazał się niebywale zdolnym prawnikiem. W roku 1939 przeszedł na obrządek katolicki i stał się wiernym członkiem wspólnoty tego Kościoła. Wkrótce na swojej drodze życiowej spotkał hrabinę Elisabeth von Plettenberg. Była od niego sześć lat starsza. Zaimponowała mu niebywałym intelektem i wielkimi ambicjami. Ich realizację ograniczało jedynie to, że była osobą chorowitą. Ślub wzięli w październiku 1941 r.

Jej rodzice już w 1937 r. za rozprawdanie krytycznej wobec Hitlera encykliki papieża Piusa XI „Mit brennender Sorge” spędzili trzy tygodnie w areszcie policji politycznej. Erich Vermehren, jako „element niepewny”, wykluczony był ze służby wojskowej. Wraz z żoną planowali wyjazd z Niemiec. Ostatecznie poprzez kuzyna Adama von Trotta z Solz zaangażowany został jednak w Abwehrę. Dzięki kolejnym rodzinnym koligacjom (ambasador von Papen był kuzynem



Xslidf osjfoih dffbfdf gfdgd
oghdfghidfiog jiodjgidgoij
ijgotjgoij ergeoidfg dfrgr
goerjgloof FOT. XXXX/XXXXXXXXXXXX

Elisabeth Vermehren) w grudniu 1942 r. Erich został oddelegowany do pracy w Stambule.

Jego zadaniem było odzyskanie, na podstawie przepisów prawa międzynarodowego, tytułów własności do kilku statków francuskich, które opuściły Rumunię przed niemiecką okupacją, a następnie zostały internowane w Turcji. Oprócz tego prowadził kilka spraw dotyczących Egiptu.

Przyjazd hrabiny

Pomimo nie zawsze przestrzegane przepisu, zabraniającego personelowi Abwehry zabierania do pracy za granicą swoich żon, latem 1943 r. Vermehren złożył wniosek o zezwolenie, aby hrabina dołączyła do niego w Turcji. Leverkühn przesłał jego prośbę centrali w Berlinie, gdzie została rozpatrzone negatywnie. Mniej więcej w tym samym czasie niemiecki dyplomata Adam von Trotta z Solz przybył w delegacji służbowej do Turcji. Po wysłuchaniu Ericha umówili się, że do

sprawy powrócą w Berlinie.

W listopadzie 1943 r. Erich Vermehren wyjechał na krótki urlop do Niemiec, gdzie ponownie złożył prośbę o zgodę na zabranie ze sobą żony. I tym razem decyzja była odmowna. Do sprawy włączył się wtedy Adam von Trotta z Solz. W Urzędzie Spraw Zagranicznych załatwił wystawienie paszportu i uzyskanie tureckiej wizy dla Elisabeth. Posłużono się fortelem. Żonie Vermehrena zlecono dyplomatyczną misję polegającą na skontaktowaniu się z delegatem papieża na teren Turcji, Bułgarii oraz Grecji, bp. Angelo Giuseppe Roncallim (późniejszy papież Jan XXIII). Stosowne dokumenty w tej sprawie podpisał wysoki urzędnik Urzędu Spraw Zagranicznych Marschall von Bieberstein.

Kiedy w grudniu 1943 r. państwo Vermehren wspólnie przybyli do Sofii, Erich natychmiast skontaktował się ze swoim biurem w Stambule. Rozmawiał z Sonderführerem von Koblinskym, którego poinformował, że za kilka dni dotrze na miejsce i że towarzyszyć mu będzie małżonka.

Kierujący się przepisami Leverkühn niezwłocznie uruchomił komórki Sicherheitsdienst, które zablokowały Elisabeth możliwość przekroczenia granicy bułgarsko-tureckiej. Ericha przepuszczono, a żona powróciła do Sofii. Państwo Vermehren jednak się nie poddawali. Ambasador Niemiec w Bułgarii, który był ich przyjacielem, wspólnie z lokalnym szefem placówki Abwehry załatwił Elisabeth miejsce w samolocie kurierskim do Stambułu.

Erich też nie marnował czasu. Otóż skontaktował się z brytyjską placówką dyplomatyczną w Stambule i poprosił o... udzielenie azylu. Postanowił przejść na drugą stronę, a Anglicy mu nie odmówili. Uruchomili stosowne procedury, nadając tej sprawie kryptonim „Precious” („Cenny”). Z dalszą realizacją projektu czekano na przybycie Elisabeth. Tym razem dotarła na miejsce bez przeszkód. Spowodowało to pewne zamieszanie wśród urzędników niemieckich, którzy okazywali swoje niezadowolenie z powodu tego, że państwo Vermehren stoją ponad prawem.

Zaniepokojony Erich zaczął zwlekać z przejściem na stronę angielską, a Elisabeth się rozchorowała. Mąż zdecydował się wówczas na odbycie rozmowy z mjr. Luftwaffe i jednocześnie biznesmenem działającym w Turcji Eberhardtem Ernstem Mommem. Ten doradzał mu wysłanie żony do Berlina oraz przyznanie jej do Stambułu. W dłuższej rozmowie Erich stanowczo upierał się jednak, że

miejsce żony jest przy mężu. Rozeszli się z niczym.

Ucieczka

W czwartek 21 stycznia 1944 r. Vermehren powiadomił swoje biuro, że jest chory i do pracy powróci najwcześniej w poniedziałek. Przez telefon zawiadomił również, że planuje przeprowadzkę. Nawet podał adres swojego nowego miejsca zamieszkania. W poniedziałek nie stawiał się jednak w miejscu pracy. Wysłany goniec nie odnalazł nowego adresu zamieszkania. Adres okazał się fikcyjny. Posłano natychmiast jednego z oficerów do starego miejsca pobytu małżeństwa Vermehren. Mieszkanie było puste.

W międzyczasie Erich i Elisabeth byli już w rękach służb brytyjskich. Do Wielkiej Brytanii przemycono ich via Izmir, Aleppo, Kair i Gibraltar. 27 stycznia 1944 r. dotarła do Niemców oficjalna informacja potwierdzająca ucieczkę. Zdobył ją kpt. Ludwig alias Alkadin, oficer niemieckiego kontrwywiadu pozostający w dobrych relacjach z policją turecką. O sytuacji Leverkühn depeszą powiadomił centralę w Berlinie.

Zaznaczył, że jest wysoce prawdopodobnym, że inni przyjaciele Vermehrena podążą tą samą drogą co on. Miał na myśli dr. Wilhelma Hamburgera, który był nie tylko

przyjacielem Ericha, ale także V-manem (osobą zaufaną, źródłem) Abwehry, oraz małżeństwo austriackich dziennikarzy, które związane było z Abwehrą III w Berlinie. Sytuacja była więc kryzysowa.

W ciągu kilku dni do Turcji przybył z Berlina przedstawiciel Abwehry, ppłk. Freund (nazwisko legalizacyjne: Milo). W międzyczasie podejrzenia Leverkühna wobec dr. Hamburgera i austriackiego małżeństwa okazały się prawdziwe. Zdezercerowali. Aby uniemożliwić brytyjskim służbom ich wywiezienie do Wielkiej Brytanii, Freund zalecił zablokowanie możliwości przekroczenia granicy tureckiej dla obywateli niemieckich.

Nic to jednak nie dało. Dwutygodniowy pobyt ppłk. Freunda niczego nie załatwił. Abwehra była skompromitowana.

Do akcji wkroczyły wówczas najwyższe czynniki w Berlinie. 11 lutego 1944 r. Hitler zwolnił

adm. Canarisa ze stanowiska szefa Abwehry. RSHA przejęła kontrolę nad placówką w Turcji, a wkrótce potem cała Abwehra została włączona do Głównego Urzędu Bezpieczeństwa Rzeszy. Szef SD Walter Schellenberg triumfował.

Małżeństwo Vermehren po przybyciu do Londynu ulokowano w mieszkaniu w South Kensington. Erich przekazał Brytyjczykom znane mu tajemnice operacji prowadzonych przez Abwehrę. Po zakończeniu przesłuchań władze brytyjskie zezwoliły niemieckiemu małżeństwu na rozpoczęcie normalnego życia. Elisabeth została asystentką nauczyciela w szkole zakonu benedyktynów, a Erich założył małą firmę eksportową. Nie osiągnął sukcesu.

Wkrótce zmienili nazwisko na Vermehren de Saventhem. Po zamknięciu firmy Erich dostał dobrą posadę w znanej firmie brokerskiej – Lloyd. W latach 60. małżeństwo mieszkało w Zurychu, gdzie Erich prowadził miejscowy oddział Lloyda. Po awansie na stanowisko dyrektora na Europę w roku 1964 przenieśli się do Paryża. Dwa lata później powrócili do Szwajcarii, a ostatnie lata życia spędzili w Niemczech. Elisabeth zmarła w roku 2000, a Erich pięć lat później.

© Wszelkie prawa zastrzeżone.

